

Wyrok z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CKN 1903/00

Umowa zawarta przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z naruszeniem nakazu określonego w art. 202 k.h. nie jest nieważna.

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

Sędzia SN Iwona Koper

Sędzia SN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Eulalii M. przeciwko Januszowi B., Zbigniewowi G., Bolesławowi S., Katarzynie S., Władysławowi E., Romanowi G., Dorocie S. i Lubomirze M. o uznanie umów za bezskuteczne, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na rozprawie w dniu 11 stycznia 2002 r. kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 marca 2000 r.

oddalił kasację i zasądził od powódki na rzecz pozwanych Bolesława S., Katarzyny S., Doroty S., Romana G. i Lubomiry M. kwotę 100 zł kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie uwzględniającym powództwo w ten sposób, że powództwo oddalił oraz oddalił apelację pozwanego Janusza B.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny przytoczył postanowienia § 7 ust. 4 i 5 umowy z dnia 6 grudnia 1995 r. o zawiązaniu umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie „H.S.O.”, w myśl których zbycie udziału może nastąpić pod rygorem nieważności za pisemną zgodą zarządu spółki, a pierwszeństwo w nabyciu zbywanych udziałów mają pozostali wspólnicy. Podzielił wyrażone w toku postępowania i orzekania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zapatrywanie, stwierdzające, że zastrzeżone w umowie prawo pierwszeństwa dotyczyło osób trzecich, a nie wspólników, a jego istotą było niedopuszczenie do

spółki osób trzecich. Poza dwiema umowami, na mocy których członek zarządu spółki Bolesław S. darował udziały swojej córce Katarzynie S., nabywcami pozostałych udziałów byli wspólnicy. Odwołując się – wobec braku określenia w umowie skutków naruszenia prawa pierwszeństwa – do art. 596 i nast. k.c., regulujących prawo pierwokupu, Sąd Apelacyjny wskazał, że umowne prawo pierwokupu nie dotyczy zbycia udziałów w drodze umowy darowizny. Podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w okolicznościach tej sprawy udział zainteresowanych członków zarządu „H.S.O.” w wyrażeniu zgody na zbycie udziałów naruszał art. 202 k.h., jednakże zawarte umowy zbycia udziałów nie są dotknięte bezwzględną nieważnością, lecz bezskutecznością zawieszoną, która może być sanowana *ex post* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1993 r., II CRN 60/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 159). W postępowaniu apelacyjnym pozwani przedłożyli uchwałę rady nadzorczej H.S.O. nr 1/99 z dnia 3 grudnia 1999 r., stwierdzającą, że rada akceptuje i potwierdza zgodę na zawarte umowy zbycia udziałów zdziałane w okresie od marca 1996 r. do grudnia 1999 r., co dotyczy także osiem umów objętych apelacją pozwanych. Brak zatem – w ocenie Sądu Apelacyjnego – podstaw do kwestionowania skuteczności tych umów z tej przyczyny, że zostały one zawarte bez zgody władz spółki – wymaganej umową spółki.

Kasację złożyła powódka Eulalia M., zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 202 i 203 k.h. oraz art. 58 § 2 k.c., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, i wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie za nieważne ośmiu umów zbycia udziałów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W granicach dopuszczalnej autonomii woli umowa spółki zawiera ograniczenia w nabywaniu udziałów, stanowiąc w § 7 ust. 5, że pierwszeństwo w nabyciu zbywanych udziałów mają pozostali wspólnicy. Uregulowanie to ogranicza się do wskazania osób, którym przysługuje przywilej pierwszeństwa nabycia udziałów i nie jest oparte na konstrukcji prawa podmiotowego, jakim jest prawo pierwokupu. Pierwszeństwo, nie mające jednorodnego charakteru prawnego, stanowi określoną preferencję kandydatów do nabycia udziałów. Wyjaśniając pojęcie pierwszeństwa na tle przepisów ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127 ze zm.),

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 lipca 1992 r., III CZP 62/92 (OSNCP 1992, nr 12, poz. 214) wskazał, że polega ono przede wszystkim na eliminacji innych podmiotów ubiegających się o tę samą rzecz. Jego konstrukcja jurystyczna nie jest oparta na uprawnieniu, lecz na, tkwiącym immanentnie w pierwszeństwie, zakazie zadysponowania rzeczą w sposób je naruszający. Omawiana treść umowy stanowiąca o pierwszeństwie nie dawała żadnych podstaw do odwoływania się – w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w następstwie tego w uzasadnieniu kasacji – do prawa pierwokupu obwarowanego sankcją nieważności. Podzielić natomiast należy stanowisko Sądów obu instancji, stwierdzające, że omawiane postanowienie umowy musi być interpretowane restryktywnie, z uwzględnieniem celu, któremu ma służyć, i nie może obejmować sytuacji, których nie obejmuje.

Sądy obu instancji stwierdziły naruszenie art. 202 k.h. przez niezastosowanie się członków zarządu spółki do dyspozycji tego przepisu, z czym powódka wiąże sankcję nieważności. Poglądu tego, i w konsekwencji zarzutów kasacji, nie można podzielić.

W myśl art. 202 k.h., członek zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu spraw w razie sprzeczności interesów spółki z osobistymi interesami członka zarządu, jego małżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia. Przytoczony przepis wskazuje adresata, którym jest członek zarządu spółki; kierowany do niego nakaz wstrzymania się od udziału w rozstrzygnięciu spraw w okolicznościach określonych w tym przepisie zmierza – podobnie jak w innych przepisach normujących wyłączenie się i wstrzymanie od podejmowania czynności w sprawie – do zapewnienia bezstronności członka zarządu. Zarząd spółki, prowadząc jej sprawy, podejmuje ważne decyzje dotyczące działalności spółki i reprezentuje ją na zewnątrz. Wprowadzenie instytucji dobrowolnego wstrzymania się od uczestnictwa w rozstrzygnięciu pewnego rodzaju spraw zmierza do zapewnienia bezpieczeństwa i pewności obrotu i jest wyrazem troski o rzetelność interesów spółki, a także wspólników. Obdarzony ich zaufaniem członek zarządu – stojąc w obliczu kolizji interesów wskazanych w omawianym przepisie – powinien zachować uczciwość i lojalność wobec spółki i wspólników, nawet zatem sama możliwość kolizji interesów przemawia za zachowaniem się w sposób nakazany w art. 202 k.h. Dochowanie tej procedury eliminuje podejrzenia o stronniczość

i zarzuty kierowane w stosunku do członka zarządu przez osoby trzecie bądź wspólników.

Takie właśnie negatywne sformułowania i oceny w stosunku do organów spółki, wynikające z naruszenia art. 202 k.h. zawiera uzasadnienie kasacji, wskazujące na kolizję zakwestionowanego postępowania członków zarządu spółki z zasadami współżycia społecznego i uczciwego obrotu. Podniesione zarzuty potwierdzają tezę, że ponad ochronę interesów spółki przepis ten zapewnia ochronę pozycji członka zarządu. Powstrzymanie się od podejmowania decyzji pozwala członkowi zarządu uzyskać pozycję osoby bezstronnej i wiarygodnej w prowadzeniu spraw spółki, jednakże zawarcie umowy wbrew zakazowi zawartemu w art. 202 k.h. nie powoduje jej nieważności; dokonana czynność wiąże spółkę. (...)

Z powyższych przyczyn kasacja, jako pozbawiona usprawiedliwionej podstawy podlega oddaleniu.